

# Trzydziestolecie ideologii krajowej<sup>1</sup>

**Ludwik Abramowicz**

Idea krajowa datuje się od tak dawna, jak dawno istnieje W. Ks. Litewskie. Kształty realne nadał jej Witold Wielki, łącząc w jedną całość Litwę i Ruś i tworząc z nich odrębny organizm państwowy pomiędzy Polską a Moskwą. Idea ta przyświecała w ciągu wieków licznym wybitnym jednostkom spośród możnowładczych rodów litewskich: Gasztoldów, Radziwiłłów, Sapiechów. Paćów, Ogińskich, w pewnych momentach porywała również tłum szlachecki, po upadku Rzeczypospolitej znajdowała wyznawców i adherentów w szeregach demokratycznych szermierzy wolności. Gorącym i zdeklarowanym jej rzecznikiem był „dyktator Litwy”, Konstanty Kalinowski. Niebrakło cichych jej sympatyków i potem, w czasach najsroźszego ucisku popowstaniowego. Idea żyła w sercach i umysłach, lecz jako coś mglistego, bliżej nieokreślonego, raczej jako szacowna tradycja, niż jako drogowskaz i wyraźny cel w przyszłości. Ożywił ją, sformułował i zdefiniował dopiero Michał Römer w założonej przez siebie w r. 1906 „Gazecie Wileńskiej”.

Dn. 28 lutego 1906 r. ukazał się pierwszy numer wspomnianego dziennika, w którym artykuł wstępny rozpoczynał się w te słowa:

„Gazetę Wileńską” zamierzamy wydawać dla Litwy i dla Białej Rusi, to też w określeniu stanowiska naszego, musimy się kierować potrzebami krajowymi i w nich szukać punktu wyjścia dla wszelkiej akcji politycznej, społecznej i kulturalnej. Z tego też względu odrzucamy stanowisko, tak zwanych „kresów”, które kraje nasze – Litwę i Białoruś – traktuje jako satelity czyjeś, których rozwój i bieg ma być określony prawami ciążenie ku jakiemukolwiek ośrodkowi zewnętrznemu; nas, szczerych i prawowitych obywateli Litwy i Białej Rusi powinno obowiązywać zupełne usunięcie wszelkiej tendencji do sztucznego podporządkowania rozwoju obu naszych krajów potrzebom rozwojowym krajów ościennych...”

Dalej czytamy:

<sup>1</sup> Друкецца паводле: [Abramowicz, Ludwik] (1936). „Trzydziestolecie ideologii krajowej”, *Przegląd Wileński*, №5, 14.03.1936.

„Chodzi nam o ustalenie współzycia rozmaitych elementów kulturalnie-narodowych w obu krajach na szczerem stanowisku wspólnego obywatelstwa krajowego. Uważamy, że właśnie takie współzycie, a nie zaborcze połączycie wszystkich kulturalnie-narodowych elementów przez którykolwiek z nich leży w interesie kultury ogólnej, bo w obywatelskim współzyciu ustali się i wzmocni wzajemne oddziaływanie rozmaitych pierwiastków kulturalnych, przez co dalszy rozwój kulturalny będzie bogatszy i płodniejszy, bo większa będzie różnorodność i barwność jego czynników...”

Powyższe dwa wskazania zasadnicze: odrębność i samodzielność ziem litewsko-białoruskich oraz równouprawnienie wszystkich narodowości, zamieszkujących je, stanowią podstawę Ideologii krajowej. Programu bardziej szczegółowego, a zwłaszcza uwzględniającego stronę polityczną „Gazeta Wileńska” nie zdążyła opracować. Nie pozwoliły na to okoliczności zewnętrzne. Gorączkowe tempo przeobrażeń, jakim ulegała ówczesna sytuacja wewnętrzna w państwie rosyjskim, zagadnienia natury ogólnopaństwowej pochłaniały uwagę redakcji i odsuwały na plan dalszy problem wyodrębnienia Litwy i Białorusi, jako uzależniony od upadku ustroju absolutystycznego Rosji i zwycięstwa żywiołów rewolucyjnych. Zresztą „Gazeta Wileńska” po kilkomiesięcznym istnieniu skończyła swój żywot.

Jednakże kierunek ideowy, wytknięty przez Michała Römera, nie urwał się i nie przestał żłobić sobie drogi w psychice społeczeństwa polskiego na Litwie i Białorusi. Hasło „krajowości” znalazło szeroki oddźwięk w rozmaitych sferach. Najpoczytniejszy w owych czasach na terenie Litwy i Białorusi „Kurjer Litewski” odnosił się doń z nieskrywaną sympatią. Przypadło ono również do gustu kołom konserwatywnym, czego rezultatem było utworzenie z inicjatywy Czesława Jankowskiego „Stronnictwa Krajowego Litwy i Białej Rusi” w czerwcu 1907 r., na czele którego stanęli wpływowi obszarnicy z Wileńszczyzny, Mińszczyzny i Grodzieńszczyzny. (Ziemiaństwo kowieńskie, pozostające bardziej pod wpływem demokracji narodowej nie wzięło w tem stronnictwie udziału).

Warunki polityczne wszakże nie sprzyjały rozwojowi ideologii krajowej. Wzmagający się nacjonalizm rosyjski w konsekwencji wywołał wzrost nacjonalizmu wśród wszystkich narodowości, przeciwko którym zwracało się ostrze ataków „iście rosyjskich ludzi”. Wobec pogrzebania projektu autonomii Kongresówki i niwelacyjnej polityki rządu rosyjskiego nastąpiło zbliżenie pomiędzy Kołem Polskim a reprezentacją poselską z Litwy i Białorusi. „Kurjer Litewski” zlał się z demokratyczno-narodowym „Gońcem

Wileńskim”. Powodujące się względem oportunistycznymi ziemiaństwo zrezygnowało z wszelkiej szerszej działalności politycznej.

Idea krajowa, mimo to, nie zagaśła. Znalazła ona oparcie w środowisku postępowej inteligencji wileńskiej, która zdobyła się na założenie własnego pisma, zwalczającego zachłanność i nietolerancję wszechpolaków. Przedwojenny „Przegląd Wileński” miał tę słabą stronę, że nie uwzględniał dostatecznie pierwiastka historycznego, zapatrując się na ideologię krajową wyłącznie prawie pod kątem widzenia oderwanej doktryny demokratycznej. Lukę tę uzupełniło, w miarę sił i możliwości, nasze pismo w wydaniu powojennym, wykazując genezę nowoczesnej idei krajowej w odległej przeszłości, w nawiązując ją do dziejów W. Ks. Litewskiego, w którym poczucie wspólności państwowej, przeważało stale nad zarysowującymi się tu i ówdzie dążeniami odśrodkowymi i antagonizmami wewnętrznymi.

Nie zanika więc i nie obumiera zapłodniona przed trzydziestu laty przez Michała Römera ideologia krajowa, lecz przeciwnie rozwija się i nabiera kształtów pełniejszych.